Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 205 | Częstochowa, czwartek 18 października 1945 r. | Rok I.

MIN. RZYMOWSKI PODPISAŁ STATUT NARODÓW ZJEDN.

WASZYNGTON. — Z Waszyngtonu donoszą, że bawiący tam minister spraw zagr. Wincenty Rzymowski podpisał w dniu wczorajszym statut Organizacji Narodów Zjednoczonych.

MARSZAŁEK ROLA-ŻYMIERSKI POWRÓCIŁ

WASZAWA. — W dniu 16 b. m. powrócił z Frankfurtu nad Menem Naczelny Wódz W. P. Marszałek Michał Rola Żymierski w towarzystwie d-ra Zebtrowskiego, ppłk. Alefa, attache wojskowego ambasady amerykańskiej i innych. Marszałek Żymierski udał się do Frankfurtu na specjalne zaproszenie generała Eisenhowera. W czasie swego pobytu w kwaterze amerykańskiego dowódcy marszałek Żymierski został przez gen. Eisenhowera odznaczony Wielką Komandorią Legii Zasługi.

DEPESZA 10. SUDECKIEJ DYWIZJI PIECH. DO PREZ. KRN. OB. BIERUTA

WARSZAWA (Polpress). — W pierwszą rocznicę powstania 10. Sudeckiej Dywizji Piechoty jej oficerowie, podoficerowie i żołnierze wysłali do prez. Bieruta następującą depeszę:

„Obywatelu Prezydencie! Dziś w pierwszą rocznicę powstania 10. Sudeckiej Dywizji Piechoty zapewniamy, że tak jak nie żałowaliśmy krwi dla wykucia sprawiedliwych granic Rzeczypospolitej, tak teraz twardo stać będziemy na straży jej bezpieczeństwa.

Przyrzekamy, że będziemy dalej kroczyć wskazaną przez Ciebie naszemu narodowi słuszną drogą demokracji — drogą walki z naszym znienawidzonym wrogiem niemcem, z rodzimą reakcją oraz dążyć będziemy do ugruntowania owoców zwycięstwa. — Oficerowie, podoficerowie i żołnierze 10. Sudeckiej Dywizji Piechoty.“

Stan wyjątkowy na Węgrzech

BUDAPESZT (Antena wł.) — **Z Budapesztu donoszą, że rząd węgierski zarządził na terenie całych Węgier stan wyjątkowy, motywując to posunięcie znacznym wzmożeniem się przestępczości w państwie.**

INDIOM GROZI GŁÓD

BERN (SNB). — Istnieją poważne powody ku temu, by żywić obawę, iż w Bengalu powstać może głód. Monsuny, które mają wielkie znaczenie dla urodzaju, jeżeli chodzi o plantację ryżu, zawiodły zupełnie w tym roku. Szczególnie złe są urodzaje w północno - wschodniej części kraju. Odpadł również przywóz ryżu z Burmy.

ZMNIEJSZENIE RACYJ ŻYWNOŚCIOWYCH DLA NIEMCÓW

LONDYN (Antena wł.) — Na skutek zarządzenia władz okupacyjnych w amerykańskiej strefie okupacyjnej zmniejszono przydział racyj żywnościowych dla ludności niemieckiej do 1.350 kaloryj dziennie, przy czym dla kobiet ciężarnych i matek przydział wynosi 2.007 kaloryj, a dla najciężej pracujących robotników 2.560 kaloryj.

PROCES MUSSERTA ODBĘDZIE SIĘ W LISTOPADZIE

LONDYN (BBC) — Termin procesu holenderskiego „quislinga“ Antoniego Musser ta wyznaczony został na dzień 13 listopada b. r.

Mussert sądzony będzie przez Trybunał Specjalny w Hadze.

PIERWSZE POSIEDZENIE MIĘDZYNAR. BIURA PRACY

PARYŻ (Antena wł.) — W dniu wczorajszym odbyło się w Paryżu pierwsze posiedzenie Międzynarodowego Biura Pracy, któremu przewodniczył prezes Goodrich. Oświadczył on, że Międzynarodowe Biuro Pracy jest jedyną instytucją, w której pracownicy i pracodawcy zasiadają na równych prawach. Jest rzeczą nader doniosłą, że każdy człowiek bez jakiejkolwiek różnicy może być członkiem Biura Pracy. Na przewodniczącego wybrany został Franciszek Parody, jeden z wybitnych przywódców Ruchu Oporu, znany w czasie wojny pod pseudonimem „monsieur X“.

Przemówienie gen. Mac Arthura

Kres potęgi Japonii

Demobilizacja armii japońskiej została ukończona

WASZYNGTON (Antena wł.) — W dniu wczorajszym generał Mac Arthur wygłosił przez radio przemówienie do narodu amerykańskiego, naświetlające obecną sytuację w Japonii.

Generał Mac Arthur stwierdził, że nadszedł ostateczny kres militarnej potęgi Japonii. Dziś na Pacyfiku zakończona jest nawet demobilizacja armii japońskiej, a żadna jeszcze demobilizacja nie została przeprowadzona tak szybko i bez tarć. Obecnie wszystko co odnosi się do wojska lądowego, floty lub lotnictwa jest Japończykom zakazane. 7 milionów żołnierzy japońskich złożyło broń, a nie padł przy tym ani jeden strzał.

Kapitulacja Japonii ma charakter nie tylko fizyczny ale i moralny, gdyż Japończycy zdają sobie sprawę z tego, że są całkowicie pobici i teraz drżą przed oczekującą ich karą.

W dalszym ciągu swego przemówienia gen. Mac Arthur złożył hold amerykańskim żołnierzom za ich godną postawę i zachowanie pozbawione jakichkolwiek cech brutalności. Postawa żołnierzy amerykańskich wywarła wielkie wrażenie na Japończykach, którzy po raz pierwszy ujrzeli zachowanie się prawdziwie wolnych ludzi.

Obecnie nadeszła era przywracania godności ludzkiej.

Jeżeli chodzi o samą kampanię, to jest rzeczą bezsporną, że armia japońska była gruntownie pobita jeszcze przed kapitulacją, a przyczyniła się do tego strategia amerykańska. Przeprowadzenie inwazji by ło już tylko kwestią czasu. Zaznaczyć należy, że koordynacja wszystkich rodzajów broni u Amerykanów była doskonała, czego zupełnie nie można powiedzieć o armii Japonii.

Siła militarna leży w jedności i koordynacji.

„New York Times“ o sytuacji Argentyny

WASZYNGTON. — Wielki dziennik nowojorski **„New York Times“**, omawiając rozwój wydarzeń w Argentynie, dochodzi do wniosku, że ciągłe zmiany i fluktuacje uniemożliwiają ostateczną ocenę wydarzeń w Argentynie. Zbyt wiele w chwili obecnej zależy od tych ludzi, którzy siedzą w tej chwili w siodle, to znaczy od Avalosa i Limy.

Jest jednak rzeczą doniosłej wagi oświadczenie byłego ambasadora Stanów Zjednoczonych w Buenos Aires Bradena, który przyczynił się swą enuncjacją do tego, że argentyńskie czynniki demokratyczne podniosły głos protestu. Jeżeli jeszcze na domiar tego wszystkie republiki amerykańskie będą jednomyślne w swoich poglądach na sprawę Argentyny, to rząd argentyński faktu tego zignorować nie będzie mógł.

KONFERENCJA U PREZYDENTA TRUMANA

WASZYNGTON. — W dniu wczorajszym prezydent Stanów Zjednoczonych przyjął na dłuższej konferencji w Białym Domu sekretarza stanu dla spraw pracy, z którym omówił kwestię podwyższenia płac robotniczych. Następnie prezydent wypowiedział swoje zdanie na temat zawarcia traktatu pokojowego z Włochami. Truman uważa, że stosunek U. S. A. do Włoch ukształtowany winien być w duchu realizmu, sprawiedliwości i nacechowany dużą dozą zmysłu politycznego.

Pokój, jaki zawrą Włochy powinien umożliwić im odbudowę kraju i zapewnić odpowiednie miejsce w gronie Narodów Zjednoczonych, gdyż naród włoski stanowczo na to zasłużył.

III. FLOTA AMERYKAŃSKA W ZATOCE SAN FRANCISCO

WASZYNGTON. — W dniu wczorajszym po zwycięskim zakończeniu operacyj na Pacyfiku wpłynęła do zatoki San Francisco III Flota Wojenna Stanów Zjednoczonych pod dowództwem admirała Halseya. Jako pierwszy wpłynął do zatoki pancernik „South Dakota“.

Kontrola przemysłowa w Anglii przedłużona

LONDYN (Antena wł.) — W dniu wczorajszym odbyła się w angielskiej Izbie Gmin debata nad wnioskiem rządowym w sprawie przedłużenia kontroli rządu nad działalnością przemysłu. **Projekt rządowy przedłużenia kontroli na dalsze 5 lat, podobnie jak to miało miejsce w czasie wojny, przyjęto znaczną większością głosów.** Poprawka do wniosku, zgłoszona przez konserwatystów, a zmierzająca do skrócenia okresu kontroli tylko do lat dwóch — upadła większością 306 głosów przeciwko 183 głosom.

W czasie debaty opozycji przewodził Eden, który zastępował chorego Churchilla.

POROZUMIENIE FINANSOWE WIELKIEJ BRYTANII I USA

WASZYNGTON. — Z Waszyngtonu donoszą, że między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi osiągnięte zostało porozumienie w sprawach finansowych. Na mocy tego porozumienia Wielka Brytania otrzyma od Stanów Zjednoczonych kredyt w wysokości 5 miliardów dolarów, pod warunkiem zwołania na czerwiec Międzynarodowej Komisji Handlowej w Londynie.

W czasie obrad tej komisji mają być rozpatrzone projekty zniesienia granicy celnej między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi oraz wprowadzenia w życie zasady wolnego handlu między tymi dwoma krajami.

KUBA RATYFIKOWAŁA STATUT NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON. — Z Hawanny donoszą, że senat kubański ratyfikował w dniu wczorajszym statut Organizacji Narodów Zjednoczonych.

OŚWIADCZENIE HOL. MINISTRA KOLONIJ

HAGA (Antena wł.) — W Hadze minister holenderski dla spraw zamorskich Logeman oświadczył, że rząd zmierza do tego, by Holandia i Hol. Indie Wschodnie miały głos w decyzjach imperialnych.

Manifestacje we Włoszech

RZYM (Polpress). — W całych Włoszech odbyły się manifestacje i wiece, uczestnicy których żądali jak najszybszego zwołania Zgromadzenia Konstytucyjnego. W Mediolanie wygłosili przemówienia przywódcy partii socjalistycznej Nenni i komunistycznej Palmiro Togliate. Togliate oświadczył, że Włochy muszą się odbudować przede wszystkim własnymi siłami. Następnie podkreślił on, że dzień zwołania Zgromadzenia Konstytucyjnego musi być wyznaczony, żeby cały naród wiedział, iż jego słuszne żądania zostaną uwzględnione. Nenni w przemówieniu swym twierdził, że Zgromadzenie Konstytucyjne zdoła niewątpliwie usunąć trudności, z którymi walczą Włochy. Dlatego też dzień jego zwołania musi być jak najszybciej wyznaczony.

Podobne wiece odbyły się również w Rzymie, we Florencji, w Bolonii i w innych większych miastach Włoch.

DALSZE NIEUDANE PRÓBY UTWORZENIA RZĄDU W GRECJI

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że były minister robót publicznych w gabinecie Vulgarisa Dometro Copulos, któremu regent grecki polecił utworzenie nowego rządu, zmuszony był zrzec się tej misji wobec niemożności dojścia do porozumienia z partiami politycznymi.

W HISZPANII ZNIESIONO CENZURĘ POCZTOWĄ

MADRYT (Antena wł.) — Na podstawie dekretu rządowego zniesiona została w Hiszpanii cenzura korespondencji pocztowej.

„Tu spoczywa serce Chopina“

Jeszcze będąc dziećmi, wpatrywaliśmy się często w kościele św. Krzyża w Warszawie w napis na jednym z filarów: „Tu spoczywa serce Chopina“ I dziecięce serca ściskało błogie rozmarzenie i groza. Rozszerzonymi źrenicami widzieliśmy to serce, zamurowane tuż przy nas we wnęce filaru Spoczywa! A zatem jakżeż ono musi być zmęczone!

Istotnie, miało ono powody do zmęczenia i prawo do odpoczynku tu właśnie, w rodzinnej Warszawie, dokąd zdążało bez tchu z dalekiego Paryża.

Zmęczyły je nie tylko Mazurki, Polonezy, Preludia, Nokturny i Ballady, zmęczyła je wędrówka przez życie i miłość. Wędrówka w tempie „rubato“, w tempie rwanym, niespokojnym, właściwym naszej emigracji. Młodziutki Chopin jedzie w świat, zdobywa skrzydła do lotu twórczego, nieśmiertelną sławę i nienasyconą niczym tęsknotę.

Kiedy tworzy, to całym swym istnieniem, aż do utraty przytomności, kiedy kocha — to sercem całym. „Ciebie jedną naprawdę kochałem“ — pisze mniej więcej w te słowa w jednym z ostatnich swoich listów do Delfiny Potockiej. — Byłaś moją pierwszą, bądź i ostatnią miłością“.

...Ostatnia miłość! Jak tragicznie brzmią te słowa w ustach mężczyzny, który nie ma jeszcze lat czterdziestu i czuje, że musi umrzeć. A do samej śmierci jest ciągle młodzieńcem, wybranym kochankiem Muz, które rze zdradza jedynie dla wielkiej miłości ziemskiej.

Umiera... nie może już mówić. Drżącą ręką kreśli polecenie wyjęcia po śmierci swego serca: „aby nie pochowano mnie żywcem“. Ostatnia jego wola została spełniona. Siostra Chopina, Ludwika Jedrzejewiczowa przywiozła jego serce do Warszawy, do miasta, w którym po raz pierwszy zadrżało ono pod płomiennym dotknięciem geniuszu, w którym zaznało pierwszych młodzieńczych złud, marzeń i uniesień. Dopiero w trzydzieści lat po śmierci Chopina odbył się „pogrzeb“ jego serca. Cicho, bez rozgłosu, w obecności najbliższej rodziny wmurowano skrzynkę z sercem w filar kościoła św. Krzyża w lewej nawie.

Tam oczy całej Polski przez długi szereg lat patrzyły na napis: „Tu spoczywa serce Chopina“. W 1935. roku Instytut Fryderyka Chopina ufundował nową tablicę, na której wyryto słowa Pisma: „Gdzie skarb twój tam i serce twoje“.

Zaiste skarbem Chopinowskiego serca była Warszawa. Strzegło swego skarbu to wiecznie żywe serce w ciężkich dniach wrześniowych 1939 roku i burzę przetrwało szczęśliwie. Powstanie warszawskie wyrwało je z murów ukochanych. Razem z dziećmi Warszawy serce Chopina poszło na tułaczkę. Bezdomne, znalazło przytułek i opiekę w Milanówku.

Dziś wraca do odradzającej się stolicy, aby spocząć na nowo. Jakże musi być zmęczone, smutne i radosne zarazem. Smutne — bo w gruzach leżą niemal wszystkie te mury, wśród których płonęło za czasów swej młodości. Mieszkanie rodziców na Krakowskim Przedmieściu, dawny gmach Konserwatorium obok Bernardynów, pałace, w których grywał, kawiarenki, gdzie gawędził z przyjaciółmi. Radosne — bo wraca do swego skarbu, bo znów może spocząć w swym zacisznym schronieniu, — Patron muzyki polskiej, słup ognisty, wiodący geniusz polski do Ziemi Obiecanej ponownie go rozkwitu.

Stefania Podhorska-Okołów.

Przeniesienie serca Chopina

WARSZAWA. — W dniu dzisiejszym odbędą się w Warszawie uroczystości związane z przeniesieniem serca Chopina. Protektorat nad uroczystościami objął Prezydent Bolesław Bierut. W skład Komitetu Honorowego wchodzą: Premier Edward Osóbka Morawski, Marszałek Michał Rola Żymierski, Minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski, Minister Oświaty Czesław Wycech, Minister Informacji i Propagandy Stefan Matuszewski, Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski, Ambasador R. P. dr. St. Skrzeszewski oraz gen. dyw. Marian Spychalski.

PREZYDENT SZTOKHOLMU PRZYBĘDZIE DO WARSZAWY

SZTOKHOLM (Polpress). — Prezydent miasta Sztokholmu K. A. Anderson przyjął zaproszenie prezydenta Tolwińskiego i wkrótce będzie gościem w Warszawie.

UCZENI ANGLO-AMERYKAŃSCY O BOMBIE ATOMOWEJ

MOSKWA, (Polpress). — „Tass“ podaje z Londynu, że w związku z informacjami z Waszyngtonu, dotyczącymi protestu uczonych Stanów Zjednoczonych przeciw zachowaniu tajemnicy bomby atomowej, gazeta angielska „Evening News“ stwierdza, że znani uczeni angielscy także organizują się do walki przeciw zagrażającemu ludzkości zastosowaniu wielkiego wynalazku. Jeden z wybitnych uczonych, pracujący nad wynalazkiem bomby atomowej oświadczył, że jeżeli ani polityczne ani wojskowe władze, jak widać, nie są skłonne zająć się pokojowym zastosowaniem tego wynalazku, uczeni sami winni wystąpić i jak najszerzej poinformować naród o socjalnym i międzynarodowym jego znaczeniu. Nie zamierzamy siedzieć w swoich laboratoriach i milczeć. Dlatego też uczeni, którzy poczuwają się do odpowiedzialności, zamierzają ogłosić wspólną deklarację o bombie. Rozbili oni atom po to, żeby odkrycie to wykorzystać dla dobra ludzkości, a nie po to, żeby stało sie ono przyczyną nowych wielkich nieszczęść.

Gazeta dodaje, że deklaracja uczonych będzie opublikowana w ciągu najbliższych 2 tygodni.

KONGRES AMERYKAŃSKI W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ

WASZYNGTON (Polpress). — Partie republikańska i demokratyczna wniosły wspólnie do Kongresu projekt utworzenia komisji amerykańskiej dla rozpatrzenia sprawy bezzwłocznego przesiedlenia do Palestyny wszystkich Żydów europejskich, którzy byli prześladowani przez państwa osi. Żydzi, pragnący zamieszkać w Palestynie, powinni otrzymać prawo kolonizowania tego państwa i pełne prawa obywatelskie. Palestyna powinna zostać państwem niezależnym.

MIĘDZYNARODOWA FEDERACJA ZWIĄZKÓW ZAW. W SPRAWIE PALESTYŃSKIEJ

PARYŻ (Polpress). — Komitet wykonawczy Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych przyjął rezolucję, popierającą żądania swobodnej imigracji żydowskiej do Palestyny. Rezolucja będzie przesłana rządowi brytyjskiemu za pośrednictwem brytyjskiego Zjednoczenia Związków Zawodowych.

Federacja zamierza wysłać do Palestyny specjalną delegację dla zbadania sytuacji. Na czele komisji stanie prawdopodobnie przedstawiciel meksykańskich związków zawodowych, Toledano.

UTWORZENIE BRYTYJSKO-CZECHOSŁOWACKIEGO T-WA PRZYJAŹNI

LONDYN (BBC). — W Londynie utworzone zostało Towarzystwo przyjaźni brytyjsko-czechosłowackiej. Na inauguracyjnym posiedzeniu brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin oświadczył, że zawiązana w latach wojny przyjaźń między narodami imperium brytyjskiego a narodem czechosłowackim będzie pielęgnowana nadal w czasie pokoju.

Sytuacja w Argentynie ciągle niejasna

NOWY JORK (Polpress). — Z Buenos Aires donoszą, że w nocy z 12 na 13 doszło do demonstracyj i starć, w wyniku których kilkanaście osób zostało zabitych. Szef policji argentyńskiej płk. Mittelbach wydał rozkaz strzelania do demonstrujących tłumów.

Z kół argentyńskich donoszą, że marynarka wojenna i część armii lądowej domagają się utworzenia demokratycznego rządu. Sytuacja w Buenos Aires jest naprężona, gdyż Farrel dysponuje jeszcze znacznymi dobrze uzbrojonymi oddziałami, które gotowe są bronić rządu faszystowskiego.

Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że wojsko i marynarka argentyńska z obozu wojskowego De Maye wystosowały ultimatum do prezydenta Farrela, aby złożył władzę na ręce Sądu Najwyższego. Nastroje wrogie przeciwko Farrelowi szerzą się w wojsku, zwłaszcza wśród młodszych oficerów. Generał Avalos, który był komendantem obozu De Mayo, zanim został ministrem spraw wojskowych, przybył do obozu i obiecał spiskowcom, że stan oblężenia zostanie zniesiony, wybory zostaną ogłoszone w przeciągu 90 dni, a rozporządzenie o zamknięciu uniwersytetów i redakcyj dzienników zostanie uchylone. — Jednakże przywódcy zrewoltowanego wojska odrzucili te warunki, domagając się natychmiastowego ustąpienia Farrela oraz całego gabinetu ministrów. Minister spraw zagranicznych dr. Juan Omoke oraz kilku innych ministrów, podobno już podało się do dymisji. Szef policji argentyńskiej, płk. Mittelbach, także zrezygnował ze swego stanowiska.

W Argentynie panuje nastrój najwyższego naprężenia. W klubie oficerskim w Buenos Aires odbywają się narady wyższych oficerów armii i marynarki.

Przywódca socjalistów argentyńskich — dr. Palacios oświadczył korespondentowi agencji Reutera, że naród nie zgodzi się na to, by klika wojskowa znów zagarnęła władzę. Naród domaga się bezwzględnie oddania władzy w ręce Sądu Najwyższego.

Przegląd prasy

Potworna argumentacja

Anglicy, którzy nie przeżyli piekła niemieckiej okupacji i nie uczestniczyli w męczeństwach narodów całej Europy, niejednokrotnie stają w obronie niemców i szermują przedziwnymi argumentami dla wybielenia niemieckich oprawców i zmniejszenia ciężaru ich win. Ostatnio podczas procesu Kramera, kata Oświęcimia i Belsen, urzędowy obrońca „potwora z Belsen“, major Winwood tak przejął się rolą obrońcy, że pozwolił sobie nawet na powiedzenie: „w niemieckich obozach koncentracyjnych przebywały najmniej pożądane elementy z gett europejskich“.

Omawiając ten fakt „Robotnik“ pisze:

„Czy nie znajdzie się nikt w Anglii, kto by przypomniał majorowi Winwoodowi, że hitlerowcy wymordowali w gettach i obozach koncentracyjnych wiele milionów osób, a wśród nich dziesiątki tysięcy uczonych, pisarzy, artystów i t. d. narodowości żydowskiej, a także polskiej, francuskiej, włoskiej i innych?“.

(s. f.)

Japonia tworzy legendę o swojej armii

LONDYN (Polpress). — Ambasdor holenderski w Londynie oświadczył na konferencji prasowej, że Japonia według wzorów niemieckich z roku 1918 stara się stworzyć legendę o armii niezwyciężonej na polu bitwy i wmawia światu, że tylko chęć zaoszczędzenia narodowi cierpień z powodu działań bomby atomowej skłoniła rząd do kapitulacji. Sytuacja na Jawie i rozruchy w Azji Wschodniej są wynikiem tej propagandy.

FRANCJA ZAPROSZONA DO SOJ. KOMISJI DORADCZEJ W JAPONII

PARYŻ. — Z Paryża donoszą, że rząd francuski przyjął przesłane przez rząd Stanów Zjednoczonych zaproszenie do udziału w Sojuszniczej Komisji Doradczej przy zarządzie wojskowym Japonii. W Komisji tej zasiadać będą przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Chin i Francji. Spodziewane jest zaproszenie jeszcze innych zainteresowanych państw.

ROZSZERZENIE OKUPACJI JAPONII

WASZYNGTON. — Agencja „United Press“ komunikuje, że generał Mac Arthur wkrótce ogłosi oficjalnie, jakie strefy na terenie Japonii oddane zostaną w zarząd okupacyjny oddziałom radzieckim, brytyjskim i chińskim.

GMACH AMBASADY HISZPAŃSKIEJ W MEKSYKU WRÓCIŁ DO PRAWYCH WŁAŚCICIELI

LONDYN (Antena wł.) — Agencja Reutera donosi z Mexico-City, że rząd Meksyku przekazał gmach ambasady hiszpańskiej legalnemu republikańskiemu rządowi hiszpańskiemu, będącemu chwilowo na emigracji. Gmach ten jest przewidziany na rezydencję prezydenta republikańskiej Hiszpanii.

—o—

Niemieckie kapitały w Szwajcarii

WASZYNGTON (Polpress). — Senacka komisja dla spraw wojskowych opublikowała sprawozdanie Schmidt'a, kierownika oddziału kontroli funduszów zagranicznych przy ministerstwie skarbu USA, które stwierdza, że banki szwajcarskie posiadają dotąd na swych kontach olbrzymie sumy należące do niemców. Ponieważ ustawodawstwo szwajcarskie dopuszcza otwarcie konta w banku bez ujawnienia prawdziwego nazwiska, a jedynie za podaniem hasła, czy też numeru, niemcy szeroko skorzystali z tego prawa. W 1941 roku banki szwajcarskie miały na swych kontach 7 miliardów franków należących do cudzoziemców. W 1942 roku suma ta nagle podskoczyła do 16 miliardów. Według wszelkiego prawdopodobieństwa większą część tych nowych wkładów należy do hitlerowców. Rząd szwajcarski na skutek prośby rządów sojuszniczych polecił wszystkim bankom ujawnić nazwiska posiadaczy tych kont, lecz dotąd żadna odpowiedź w tej sprawie nie nadeszła do ministerstwa skarbu USA.

VOLKSDEUTSCHE Z BAŁKANÓW NIEPOŻĄDANI W AUSTRII

WIEDEŃ. — Agencja Reutera donosi, że rząd d-ra Rennera zwrócił się do sojuszniczych władz okupacyjnych z prośbą o pomoc w trudnej sytuacji, jaka wynikła wskutek niepożądanego napływu volksdeutschów z krajów bałkańskich, którzy przybywają na teren Austrii.

Do dnia dzisiejszego do Austrii przybyło już kilkaset tysięcy volksdeutschów, wysiedlonych z państw bałkańskich. Utrudniają oni w niesłychany sposób i tak ciężką sytuację aprowizacyjną i mieszkaniową. Ostatnio przybył do Wiednia większy transport volksdeutschów z Jugosławii, którzy wysiedleni zostali przed 16-tu dniami i dotychczas nie otrzymali zezwolenia na opuszczenie pociągu. Pociąg z volksdeutschami stoi na bocznym torze dworca wiedeńskiego.

ARESZTOWANIA WŚRÓD CZŁONKÓW FALANGI

PARYŻ (Polpress). — Agencja France Presse donosi z Barcelony, że naczelnik policji wydał komunikat o aresztowaniu kilku wybitnych osobistości, które zostaną postawione pod sąd jako zwyczajni przestępcy. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że są to dawny sekretarz Falangi Alvear, delegat rządowy Manuel Lima i inspektor partii Vidal y Ribas.

W kilku wierszach

Londyn. Agencja Reutera podaje z Berlina, że wszyscy mieszkańcy tego miasta, mężczyźni od lat 14 do 65 oraz kobiety od lat 15 do 50, muszą zarejestrować się w Urzędach Pracy i zostaną skierowani do odpowiednich robót. Komendantura międzysojusznicza dała już w tej sprawie instrukcje dyrektorowi berlińskiego Centralnego Urzędu Pracy.

Londyn. Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że w dniu 12 października rozpocznie się całkowita ewakuacja wojsk amerykańskich z Palestyny, na skutek rozkazu, który nadszedł z głównej kwatery amerykańskiej.

Paryż. W dniu 12 października o godz. 1 w nocy, Tanger stał się znowu miastem międzynarodowym. Policja, poczta, urzędy celne, nadzór nad robotami publicznymi, instytucje sanitarne i cały aparat administracyjny, przejdzie w ręce czynników międzynarodowych. Jedynym śladem okupacji hiszpańskiej, są nazwy kilku ulic, których nie zdążono jeszcze przemianować.

Londyn. Agencja Reutera donosi, że generał W. D. Morgan, został mianowany głównodowodzącym sił zbrojnych sojuszników na Morzu Śródziemnym. Obejmuje on to stanowisko po marszałku sir Harold Alexandrze, który został mianowany gubernatorem Kanady.

Rzym. General Anton Doskler, dowódca 75 korpusu wojsk niemieckich we Włoszech, został skazany na śmierć przez amerykański sąd wojskowy, za wydanie rozkazu rozstrzelania 15 Amerykanów w Spezii, w marcu 1944 r.

Paryż. Z Kairu donoszą, że w dniu 11 października b. r. parlament egipski uznał statut Narodów Zjednoczonych.

Jerozolima. W okręgu Potantikwa, postanowiono zasekwestrować majątki niemieckie i oddać ziemię żołnierzom żydowskim. Rezolucja ta musi być zatwierdzona przez rząd palestyński.

Sztokholm. Szwedzki minister spraw zagranicznych, oświadczył na zebraniu w Qerebro, że tylko zdecydowane stanowisko Związku Radzieckiego uratowało Szwecję przed inwazją niemiecką w kwietniu 1940 roku.

PENICYLINA — nowa era w terapii ludzkich chorób

Od czasu wypędzenia niemców z naszych terenów i otwarcia granic dla różnych wieści z innych krajów i części świata, słyszy się wciąż o tajemniczym leku penicylinie, leku podobno przełomowym, mającym ziszczać odwieczne marzenia starożytnego Gallena o panaceum, — leku na wszystkie choroby. Podobnie jak konieczność rychlejszego zakończenia krwawej wojny ostatniej przyśpieszyła wynalazek bomby atomowej, i fizyko-chemicy, korzystając z poparcia swych narodów i ze szczodrych finansów, nieosiągalnych nigdy w tej mierze w okresie pokoju, pchnęli na nowe tory całą wiedzę o energii i o budowie materii, tak bakteriologowie i lekarze — w tym samym okresie, kiedy poprzez porozrywane odłamkami bomb lotniczych i pocisków artyleryjskich rany twarzy, nóg, brzuchów i t. p. współobywateli, zaczęła się masowa inwazja wgłąb tkanek i narządów wszelkich bakteryj chorobotwórczych, a przede wszystkim bakteryj ropnych, — dając groźne zakażenia przyranne i ogólne, — musieli wygrać zawody z drobnoustrojami i pchnąć lecznictwo na nowe drogi.

Ze względu jednak na trudności zdobycia samej penicyliny, a nawet literatury naukowej o niej, choć wiele i przy każdej okazji mówiło się u nas o penicylinie, jako w ogóle o jednym z symbolów nowej ery powojennej, przecież jednak do ostatnich dni nie można było się o niej czegoś konkretnego dowiedzieć.

Od paru tygodni dopiero wydziały medyczne Warszawy, Krakowa i Poznania, korzystając z przesłanej im w darze z zagranicy pewnej, niedużej zresztą ilości penicyliny — (nielegalnie przenika już do nas poprzez Wiedeń) — pracują we własnych tyglach nad określeniem właściwości chemicznych, biologicznych i leczniczych penicyliny. Tym sposobem zaczynają przenikać dane o penicylinie z najbardziej powołanych do tego instancyj, dane o charakterze już wiadomości naukowych. Zainteresowanie, rzecz jasna, ogarnęło w pierwszym rzędzie świat lekarski. Toteż, kiedy 10 b. m. w Krakowie na zebraniu Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego prof. A. Oszecki mówił o penicylinie, jej własnościach chemicznych i biologicznych oraz o jej zastosowaniu klinicznym, ogromna sala kliniki chorób wewnętrznych mogła pomieścić zaledwie nikłą część spośród przybyłych lekarzy w liczbie dawno niewidzianej, żądnych wiadomości o tym nowym środku walki z chorobami.

Czymże jest więc owa penicylina? Stanowi istotny przełom w leczeniu wielu chorób, czy też jest tylko nadmiernie roziskrzoną rakietą złudnych nadziei człowieka, tęskniącego za nowymi środkami opanowującymi niebezpieczeństwo choroby?

Odkrywcą penicyliny jest Aleksander Flemming, profesor bakteriologii w Londynie, uczeń sławnego Wright'a. Jeszcze w roku 1928, hodując bakterię ropotwórczą gronkowca złocistego na pożywce z ogaru, albo na t. zw. płytce Petri'ego, zauważył, że z chwilą, kiedy obok gronkowca zadomowi się na tej samej pożywce pewna odmiana grzybków, mianowicie pleśń, zwana pędzlikiem, penicillium notatum, dostająca się tutaj z powietrza, to w krótkim czasie, rozwijające się dotąd bujnie kolonie gronkowca maleją, żeby przy dalszym kontakcie z pędzlikiem całkiem zniknąć! I rzecz znamienna, im szybciej wzrastały bakterie, tym prędzej w kontakcie z penicillium notatum ginęły, jakby większa ilość bakteryj przychodzących w szybkim tempie na świat prędzej zużytkowała zapewne ograniczone ściśle kwantum jakiejś koniecznej im do życia i rozmnażania substancji.

Wielką zasługą Flemminga było, że z tej obserwacji stworzył fakt naukowy. Harold Raistrick, profesor biochemii w Londynie, badał pierwszy warunki rozwoju i chemizmu grzybka. Ponieważ koledzy z fakultetu lekarskiego uchylili się od doświadczeń na materiale klinicznym, ogłosił on w 1932 r. wyniki swych badań nad penicyliną i zaprzestał badań nad nią. Dopiero w 1939 r., w obliczu wybuchu wojny i ogromnej możliwości zakażeń przyrannych, profesor Florey podjął sie razem z d-rami Abraham'em, Chain'em i Heatley'em próby oddziaływania penicyliny na zwierzęta i w końcu na człowieka. Podobno pierwszym pacjentem, któremu wstrzyknięto penicylinę, był jakiś zraniony policjant. Ponieważ Anglia w międzyczasie była zarzucona bombami niemieckimi, wyjechał Florey wraz z Heatley'em, zaproszony przez fundację Rockefellerowską do USA latem 1941 roku. Tutaj w całkowitym spokoju, pracując w instytucjach rolniczych przy pomocy sławnego mykologa Karola Thom'a, autora monografii o pędzelkowcach, — w której opisał ponad 600 odmian tej pleśni, — bada własności penicyliny.

Po zidentyfikowaniu szczepu pleśni trzeba było wytłumaczyć istotę czynnika, który zahamował wzrost kolonii owego ropotwórczego gronkowca, czyli określenia czynnika bakteriostatycznego, a w dalszej konsekwencji bakteriobójczego, — równoznacznego z penicyliną; dalej wypróbować czy nie można tej penicyliny wyosabniać z hodowli pleśni i stosować do walki z tymi samymi gronkowcami i innymi jeszcze bakteriami chorobotwórczymi, ale już nie na sztucznej pożywce, a wewnątrz ustroju człowieka. Tym sposobem podpatrzoną przez Flemminga walkę o pożywkę między pleśnią a drobnoustrojami chorobowymi postanowiono wykorzystać w zastosowaniu leczniczym u człowieka chorego, stanowiącego przecież w czasie choroby również tylko sui generis pożywkę dla mikrobów, wywołujących zmiany chorobowe. Już genialny Pasteur radził w walce z chorobami wykorzystać taką walkę o byt między światem grzybków a bakterii. Na czym polega istota walki o byt między pleśnią penicillium a gronkowcami, czyli bakteriostatyczne działanie penicyliny? Jak próbujemy sobie ten mechanizm zahamowania wzrostu bakterii tłumaczyć? Otóż bakterie podobnie jak i człowiek, potrzebują do prawidłowego przebiegu czynności życiowych witamin. Takim najprostszym czynnikiem wzrostowym w świecie bakterii jest witamina H^1. Jeśli penicylina w jakiś sposób zneutralizuje tę witaminę i wywoła awitaminozę bakterii, zadaje im cios najbardziej bolesny, mianowicie zatrzymuje ich rozmnożenie, najważniejszą biologicznie czynność w świecie bakterii. Penicylina hamuje i poraża ruch pokoleń bakterii — przez swoje działanie bakteriostatyczne, podobnie jak stosowana przez Indian w zatrutych strzałach kurara porażała układ motoryczny wrogów. Podobnie tłumaczy się zresztą działanie bakteriobójcze środków, które przed odkryciem penicyliny odgrywały i do dziś u nas odgrywają dominującą rolę w walce z bakteriami ropnymi i ich masowym wtargnięciem do krwi czyli bakteremią, mianowicie związków sulfonamidowych, których używają i nadużywają laicy w formie np. cibazolu, dagenanu czy septaziny. (Dokończenie nastąpi)

KRONIKA

Karty żywnościowe dla kupiectwa

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Polskich w Częstochowie podaje kupiectwu do wiadomości, że Naczelna Rada Zrzeszeń Kupieckich R. P. otrzymała od Ministerstwa Aprowizacji i Handlu zlecenie przedłożenia danych co do ilości potrzebnych kart żywnościowych dla zrzeszonych właścicieli sklepów i ich pracowników.

Karty żywnościowe mają być przekazane do rozdziału Stowarzyszeniom Kupieckim z przeznaczeniem dla ich członków.

Uprasza się o niezwłoczne podanie w biurze Stowarzyszenia, II Aleja 33, najpóźniej do dn. 23 b. m., liczby zatrudnionych w prywatnych przedsiębiorstwach handlowych.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że w biurze Stowarzyszenia są już świeże cenniki dla sklepów spożywczych.

Komunikat O. M. TUR.

W związku ze zbliżającym się sezonem jesienno-zimowym, podaje się do wiadomości wszystkich członków i członkiń Org. Mł. TUR Koło Częstochowa-miasto, z mocą obowiązującą natychmiast, co następuje:

1. W każdy pierwszy poniedziałek mies. o godz. 17-ej odbywa się zebranie organizacyjne.
2. Co drugi czwartek miesiąca o godzinie 17-ej — wychowanie fizyczne.
3. Co drugi piątek miesiąca o godz. 17-ej — wychowanie ideowo-polityczne.
4. W każdą sobotę o godz. 17-ej dla PPS i O. M. TUR „Żywa Gazetka".
5. Biblioteka czynna w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15-ej — 17-ej.

Świetlica otwarta codziennie przy Sekretariacie od godz. 17-ej — 20-ej.

Zjazd wychowanków Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie

W dniach 20 i 21 b. m. odbędzie się zjazd wychowanków Gimn. im. H. Sienkiewicza. Komitet Zjazdu w składzie: wicewojewoda H. Urbanowicz, adw. Bielobradek, inż. Usakiewicz, inż. Płazak i Żesławski, zaprasza b. uczniów Gimnazjum im. H. Sienkiewicza do wzięcia gremialnego udziału w zjeździe. Do kolegów miejscowych specjalne zaproszenia rozsyłane nie będą. — Karty uczestnictwa do nabycia w sobotę 20 b. m. w hotelu „Polonia" przy wejściu. Komitet Zjazdu zaprasza również wszystkich tych, którzy interesują się losem gimnazjum, do wzięcia udziału w nabożeństwie w dniu 21 b. m. i do przybycia na przedstawienie dn. 20 b. m. w Teatrze Miejskim.

Program zjazdu: Sobota 20 b. m., godzina 16-ta — podwieczorek w sali hotelu „Polonia", godz. 19-ta — przedstawienie w Teatrze Miejskim.

Niedziela 21 b. m. godzina 8-ma — zbiórka na dziedzińcu szkolnym, godz. 8,30 — defilada przed sztandarem, godz. 9-ta — nabożeństwo w kościółku gimnazj. N. Maryi Panny, godz. 10,30 — obrady w sali Teatru Miejskiego, godz. 15-ta — wspólny obiad, połączony z częścią koncertową.

Bliższych informacyj udziela kol. inż. Płazak Kazimierz, Biuro Tymczasowego Zarządu Majątków Opuszczonych i Porzuconych w Częstochowie, ul. Kilińskiego 14 (telefon 16-44).

Turniej szachowy o mistrzostwo m. Częstochowy klasy C na rok 1946

Częstochowski Klub Szachistów organizuje turniej o mistrzostwo klasy C na rok 1946. Udział w turnieju mogą wziąć szachiści, którzy w ostatnim ogólnym turnieju zostali sklasyfikowani do klasy C. oraz wszyscy inni szachiści, tak stowarzyszeni, jak i niestowarzyszeni, którzy dotychczas nie brali udziału w żadnym turnieju. Dwaj pierwsi zwycięzcy otrzymają awans do klasy B. Zgłoszenia wraz z wpisowym w sumie 20.— zł przyjmuje sekretarz Klubu — ob. Skalik w lokalu klubowym przy II Alei Nr. 35, III piętro, codziennie w godzinach wieczornych, do dnia 20 października b. r. włącznie.

A. M.

Sprostowanie

Dnia 16 b. m. ukazała się omyłkowo w naszym piśmie notatka, dotycząca godziny policyjnej.

Wyjaśniamy, że godzina policyjna na terenie naszego miasta obowiązuje od godz. 23-ej do godz. 5-ej.

W soboty, niedziele, dni świąteczne oraz przedświąteczne obowiązuje godzina policyjna od 24-ej.

Dyżury aptek

W tygodniu od 15 do 21 października r. b. dyżurują apteki:

P. Kozerskiego — II Aleja 26;
J. Pogorzelskiego — Narutowicza 44;
K. Lembkego — Raków, Limanowskiego.

Z życia kulturalnego

Mira Zimińska w Częstochowie

Dziś, w środę 17-go b. m., o godz. 18,30 oraz jutro, w czwartek 18 b. m. o godz. 15,30 i 18,30 (dwa programy) wystąpi w dużej sali Teatrów Miejskich z przebogatym programem Mira Zimińska, najznakomitsza pieśniarka Warszawy oraz Feliks Szczepański, świetny humorysta i piosenkarz. Przy fortepianie znany kompozytor Tadeusz Sygietyński. Występ powszechnie znanych artystów wzbudził w naszym mieście wyjątkowo wielkie zainteresowanie.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej rano do rozpoczęcia programu.

Prof. Józef Smidowicz w Częstochowie

Dziś, w środę 17-go b. m., o godz. 16,30 wystąpi w dużej sali Teatrów Miejskich z jedynym recitalem fortepianowym znakomity szopenista, prof. Józef Smidowicz. W programie preludia, mazurki, walce, fantazja, scherzo i polonez Szopena.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej rano do rozpoczęcia koncertu.

Sala Kameralna Teatrów Miejskich

Dziś, w środę 17-go b. m., o godz. 18,30 w sali Kameralnej Teatrów Miejskich „Moralność pani Dulskiej", — tragifarsa w 3-ch aktach G. Zapolskiej, z Dunajewską, Łęcką, Łukowską, Molwicz, Pobóg-Nowicką, Salaburską, Zarembiną, Glińskim i Zawistowskim w rolach głównych. Reżyseruje gościnnie Roman Zawistowski. Nowe dekoracje Władysława Wagnera.

Jutro, w czwartek 18 b. m., oraz w dni następne o godzinie 18,30 „Moralność pani Dulskiej".

Uwaga: Przedstawienia rozpoczynają się punktualnie.

„Polska Jesień" w Klubie Literackim

Z powodu nagromadzenia imprez artystycznych w bieżącym tygodniu w Częstochowie, projektowany wieczór artystyczny Klubu Literackiego pod hasłem „Polska jesień", przeniesiony zostaje na następny czwartek, dnia 25 b. m.

Przedstawienie wychowanków „Domu Dziecka"

Staraniem Okr. Komitetu Żydowskiego w Częstochowie odbędzie się dnia 20 października b. r. o godz. 15,30 w dużej sali Teatru Miejskiego wielkie przedstawienie dziecięce w wykonaniu wychowanków „Domu Dziecka" w Częstochowie.

Bilety wstępu wcześniej do nabycia w sekretariacie Komitetu Żydowskiego, Aleja Nr. 7.

P.C.K. w walce z gruźlicą

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie przez cały czas wojny od 1939 do 1945 r. udzielał pomocy lekarskiej i wydawał bezpłatnie lekarstwa chorym na gruźlicę, podopiecznym P. C. K., którą to akcję prowadzi nadal.

Ponieważ władze okupacyjne zabroniły tej działalności w ramach P. C. K., przeto Pełnomocnik Oddziału P. C. K. w Częstochowie, dr. Szwedowski, zorganizował udzielanie pomocy lekarskiej chorym na płuca, podopiecznym P. C. K. w Poradni Przeciwgruźliczej, której sam jest kierownikiem.

Z pomocy tej korzystały rodziny wojskowych i inni, a w szczególności wysiedleni z terenów zachodnich oraz po powstaniu warszawskim — stamtąd wysiedleni, jak również następnie wojskowi cudzoziemcy.

Jeśli chodzi o dane statystyczne, to przedstawiają się one następująco:

od 1. XI. do 31. XII.	Liczba porad lekarskich	Badania plwociny	Odczyn Biernackiego	Odmy	Roentgen	Razem
1939 r.	266	18	6	13	62	365
1940 r.	1254	238	63	65	267	1987
1941 r.	1620	162	148	104	407	2441
1942 r.	1511	181	174	118	484	2468
1943 r.	1689	170	161	83	312	2415
1944 r.	2341	112	175	94	328	3050
od 1. I. do 1. VII. 1945 r.	386	51	32	53	282	1304
						Razem 14030

W tym udzielono pomocy cudzoziemcom: a) Francuzom: porad lekarskich — 118, odm — 17, Roentgena — 63; b) Włochom: porad lekarskich — 170, odm — 5, Roentgena — 89; c) Rosjanom: porad lekarskich — 48, odm — 5, Roentgena — 13. — Razem — 528.

Fraszki i wierszyki

Zdrowa rada

Jeden jeździ na szaber,
Drugi bierze łapówki,
Trzeci z UNRRA zapasów
Sobie bierze „wałówki".

Jeden drugiemu chętnie
Wady jego wytyka:
Szabrownik na łapownika,
Łapownik na unrrownika!

Pięścią wal obłudników!
Lub kijem, jeśli masz kij!
Niech świętych nie udają
Zwyczajne złodziejaszki!!!

B. B.

Migawki

Gwałtu, co się dzieje...

Jeden z moich dobrych przyjaciół odwiedził mnie wczoraj z potwornie ponurą miną i niesamowicie kłopotliwą prośbą. Bagatela, prosił mnie naiwny o roczniki ustaw państwowych od 1919 r.! Skierowałem go do Krakowa, do Biblioteki Jagiellońskiej (frajer jeśli sądzi, że mu pożyczą!).

Zaciekawił mnie jednak jego pęd w tym dość oryginalnym kierunku, na co okazał mi przedziwne pismo, które nosi skromny tytuł: „Program egzaminów, wymaganych do uzyskania prawa kierowania robotami budowlanymi i wykonywania projektów (planów) tych robót. — Rozp. Ministra Robót Publicznych z dnia 22 marca 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz 182)".

Przyjaciel mój, trzeba dodać, jest budowniczym i wobec tego musi przystąpić obecnie do egzaminu ustnego i przerobić poza konstytucją następujące „przedmioty":

„Rozp. Prez. R. P. z dnia 19. I. 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86) oraz jednolity tekst z dn. 25. VII. 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 80, poz. 555), Dekret P. K. W. N. z dnia 23. 9. 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 74), Ustawę z dn. 11. 9. 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 22) i Ustawę z dn. 6. V. 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 93).

Omijam szereg podobnie brzmiących „przedmiotów" — a dalej:

Dekret Naczelnika Państwa z dn. 3. I. 1919 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 93) art. 1, 2 i 4. — Zmiany: Ustawa z dn. 13. III. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 298), Rozp. Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z dn. 16. VI. 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 502).

Omijam znowu około 30 podobnych pozycyj, by nawrócić do jednej z tych, która mnie, jako sympatyka budowniczych, zastanowiła, a mianowicie: **„Ustawa z dnia 17. III. 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 359).**

O rany Julek!

Po odczytaniu następnych 40-tu Dz. U. R. P., poz. x, poradziłem przyjacielowi budowniczemu zapisanie się na medycynę, by znać się na „stwierdzeniach przyczyny zgonu" z tym, że przede wszystkim własny udar mózgu i mój przypuszczalny anewryzm serca musi mieć na względzie... bo naprawdę po przeczytaniu takiego „programu" może człowieka po prostu szlag trafić.

Czekam jeszcze tylko, kiedy któraś z miejscowych akuszerek przyjdzie się pożalić, że do egzaminu akuszerskiego wymaga się przedstawienia planów budowy 3-piętrowego domu.

W. N.

Muzycy rozpoczynają sezon, walcząc z trudnościami

W ubiegłą środę, w ścisłym gronie odbyło się poświęcenie świeżo odremontowanej sali koncertowej, pierwszej sali koncertowej w Częstochowie. Poświęcenia dokonał ks. prałat Wróblewski w asyście ks. dziekana Mądrego; patronowali tej uroczystości prof. Edward Mąkosza, prezes Związku Zaw. Muzyków w Częstochowie, zasłużony pedagog i propagator muzyki oraz naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury ob. Bolesław Stala, Ks. prałat Wróblewski w ciepłych słowach życzył pomyślnego rozwoju pierwszej placówce tego rodzaju w Częstochowie. A brak takiej placówki oddawna dawał się odczuwać.

— Jakie są plany działalności Miejskiej Orkiestry Symfonicznej na sezon bieżący? pytamy prof. St. Jarzębskiego, administratora tej instytucji.

— Miejska orkiestra dążyć będzie stale do osiągnięcia 2-ch celów: 1) jak najwyższego podniesienia własnego poziomu, aby zasłużyć na miano Filharmonii, która stanowczo w tak ruchliwym mieście będzie miała prawo, a nawet obowiązek egzystencji oraz 2) szerokiego rozpowszechnienia potrzeby słuchania dobrej muzyki w dobrym wykonaniu i stworzenia licznych kadr kulturalnych słuchaczy. Do tego ostatniego celu będziemy dążyć przede wszystkim przez kształcenie smaku młodzieży na audycjach szkolnych następnie przez propagowanie dobrych i tanich koncertów wśród sfer robotniczych. Mamy nadzieję, że wkrótce muzyka stanie się rozrywką potrzebną i poszukiwaną.

— Warto byłoby, żebyście wpłynęli jakoś na podniesienie poziomu różnych „koncertów" przyjezdnych, urządzanych często przez pseudo-artystów i podrywających zaufanie społeczeństwa do tego rodzaju imprez.

— O tym już pomyślały nasze władze kulturalne, stwarzając Centralne Biuro Koncertowe w Warszawie, mające swoje oddziały w każdym większym mieście. Na terenie Częstochowy organizację i prowadzenie takiego biura władze centralne warszawskie powierzyły mnie, mówi prof. Jarzębski. Ponieważ żaden prywatny impresario nie może dziś zajmować się organizacją koncertów publicznych, wobec tego biuro koncertowe automatycznie ma wgląd w kwestię programów oraz poziomu wykonawców. Co do naszego programu, — nawiązaliśmy już kontakt z najwybitniejszymi artystami polskimi. Dnia 17-go b. m. wystąpi z recitalem Szopenowskim prof. Józef Smidowicz. 28-go przyjedzie do nas prof. Kazimierz Wiłkomirski: są również w toku rozmowy z p. Ewą Bandrowską-Turską. Poza tym usłyszymy w najbliższej przyszłości Eugenię Umińską, Anielę Szlemińską, dyr. Waleriana Berdjajewa i wielu innych najwybitniejszych muzyków polskich.

— Jak przedstawiają się plany budżetowo-administracyjne naszej Orkiestry Symfonicznej — pytamy jeszcze.

— Dążeniem naszym jest stworzenie budżetu absolutnie samowystarczalnego, co jest zresztą zupełnie realne. Jednak jasne jest, że w stadium organizacji naszej placówki potrzebna nam jest pewna pomoc władz miejskich. Remont sali i najskromniejsze niezbędne inwestycje zostały dokonane naprawdę niewiarygodnie małymi środkami. W zasadzie jesteśmy gotowi do rozpoczęcia pracy. Ale najgorszą naszą bolączką jest brak mieszkań dla znacznej liczby członków naszej orkiestry. Ci, którzy pochodzą z Warszawy, właściwie od roku tułają się po różnych norach, które trudno nazwać „mieszkaniem"; a część muzyków miejscowych mieszka daleko na peryferiach, co im szalenie utrudnia pracę, przy dzisiejszym braku środków lokomocji

Niektórzy, nie mogąc dłużej wytrzymać w tych warunkach — wyjechali tam, gdzie mogą mieszkać po ludzku. Wytrzymalsi jeszcze trwają i mają nadzieję, że jednak coś się zmieni na lepsze. Czekamy już 9 miesięcy! Czy doprawdy ludzie tak ofiarnie i bezinteresownie dający swą pracę i szerzący kulturę artystyczną, — nie są godni opieki władz miejskich?! Nie jesteśmy w stanie wytrzymać jeszcze jednej zimy bez mieszkań. Jeżeli to nie zostanie w najbliższym czasie załatwione — orkiestra miejska rozleci się i wszyscy, którzy stanowią trzon orkiestry pojadą tam, gdzie już od blisko roku proponują im dobre warunki pracy i egzystencji.

Dokładam wszelkich starań, by przekonać ich, że sytuacja nie jest beznadziejna i wierzę, że władze miejskie doceniając doniosłość naszej wieloletniej pracy, nie tylko na terenie Częstochowy — dadzą nam upragnione mieszkania i przez to umożliwią realizację naszych zamierzeń, zakończył prof. Jarzębski.

Czemu niema chleba w Częstochowie?

Konieczność oddawania przez wieś t. zw. świadczeń rzeczowych nie jest rzeczą nową i rozpisywać się o tym nie ma potrzeby. Wiemy, że miasto Częstochowa posiada minimalny odsetek obywateli, trudniących się rolnictwem — natomiast jeżeli chodzi o zboże, kartofle, jarzyny, mleko itp. oglądamy się na nasz bogaty w tym względzie powiat.

Ostatnio zanotować należy smutny fakt podrożenia chleba z tym, że był moment, gdy tenże chleb był w ogóle nieosiągalny. Miasto nasze ma obecnie chleb tylko dzięki pomocy jednostek Wojska Polskiego, które wypożyczyły paręnaście ton mąki, by ludność otrzymała swoje minimum życiowe.

Wieś już od paru miesięcy była uświadamiana o obowiązku odstawienia pewnej części płodów rolnych na rzecz miasta przez prasę, propagandę i wszelkie ku temu dostępne środki — nie załatwił tylko nic w tym względzie ob. wicestarosta powiatowy Banaś. Ob. Banaś przez długi okres czasu pełnił obowiązki starosty po odejściu ob. Stoberskiego i ten okres uważamy za zaprzepaszczony. Częstochowa jest dzisiaj w obliczu głodu, podczas gdy wiejskie stodoły są pełne ziarna!

Gdzie są władze, które odpowiedzialność za odstawienie świadczeń rzeczowych przez wieś całkiem słusznie zrzuciły na barki starostów? Dlaczego nie pociąga się do odpowiedzialności tych, którzy absolutnie nie zdali egzaminu dojrzałości administracyjnej i obywatelskiej?

Dlaczego dzięki brakowi aktywności jednostki tysiące mieszkańców **Częstochowy mają najdroższy w Polsce — szary, a jakże konieczny, chleb codzienny!**

W. N.

Zasady nowego prawa małżeńskiego

Warszawa (Polpress). — W dniu 13 b. m. odbyła się w Ministerstwie Sprawiedliwości konferencja prasowa, poświęcona zagadnieniem prawa małżeńskiego, które z dniem 1 stycznia 1946 r. wchodzi w życie na terenie całej Rzeczypospolitej. W konferencji wziął udział min. Świątkowski, który podkreślił znaczenie uchwalonego dekretu oraz poważne osiągnięcie w dziele unifikacji jakie nastąpi na skutek wprowadzenia w życie zasad nowego prawa, uchylającego wszystkie dotychczas obowiązujące w tej dziedzinie ustawy państw zaborczych.

Następnie zabrał głos naczelnik wydziału prawa cywilnego Seweryn Szer, który przedstawił zebranym ogólne zasady nowego prawa małżeńskiego.

Ustawodawca, doceniając poważne znaczenie rodziny, jako podstawowej komórki w społeczeństwie, konsekwentnie przeprowadza zasady trwałości związku małżeńskiego, ochrony rodziny i dziecka. Jednakowoż nie należy utożsamiać trwałości małżeństwa z jego nierozerwalnością.

W pewnych, szczególnych wypadkach, gdy małżeństwo faktycznie już nie istnieje i gdy żadne okoliczności nie mogą spowodować jego reaktywowania, ustawodawca przewiduje możliwości rozwiązania małżeństwa.

Nadmienić wypada, że nowe prawo małżeńskie nie uznaje instytucji seperacji, która, jako zabytek dawnych ustawodawstw, nie odpowiada obecnym warunkom społecznym. Separacja, która powoduje rozwiązanie wspólnoty małżeńskiej przy równoczesnym zachowaniu węzła małżeńskiego, tworzy swego rodzaju fikcję, szkodliwą z punktu widzenia społeczeństwa i jednostki. Instytucja separacji nie tylko, że nie ochroniła trwałości małżeństwa, lecz przeciwnie raczej podważała ją.

Nowe prawo małżeńskie przewiduje również całkowite równouprawnienie obojga małżonków, ponadto zaś, w wypadku rozwodu, otacza szczególną opieką stronę niewinną oraz małoletnie dzieci.

Zawarcie związku małżeńskiego następuje przez złożenie przez przyszłych małżonków publicznie, przed świeckim urzędnikiem stanu cywilnego, w obecności dwóch świadków zgodnego oświadczenia, że wstępują w związek małżeński.

Dekret nie pozbawia stron możności dokonania tych obrzędów religijnych, jakie wynikają z przynależności przyszłych małżonków do związku religijnego, jednakowoż związek małżeński, zawarty li tylko w formie religijnej nie będzie miał skutków prawnych w obliczu państwa.

W związek małżeński wstąpić mogą osoby, które:

a) posiadają pełną zdolność do działań prawnych t. zn. mają ukończony 18 rok życia (w pewnych szczególnych wypadkach państwowa władza opiekuńcza może zezwolić na zawarcie małżeństwa przez osobę nie mającą jeszcze 18 lat).

b) znajdują się w stanie niezamężnym i nie związanym pomiędzy sobą węzłami pokrewieństwa i powinowactwa (w stopniach przez prawo przepisanych),

c) odpowiadają warunkom zdrowotnym t. zn. nie są dotknięci chorobą psychiczną, weneryczną w stanie zaraźliwym, względnie otwartą gruźlicą.

W dziedzinie praw i obowiązków małżonków, dekret stanowi, iż małżonkowie obowiązani są do wspólnego pożycia, wierności, pomocy i współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli, obowiązek utrzymania wspólnego gospodarstwa i wychowywania dzieci obciąża w równej mierze każdego z małżonków.

Na żądanie jednego z małżonków sąd władny jest orzec rozwiązanie małżeństwa jeżeli wzgląd na dobro nieletnich dzieci nie stoi temu na przeszkodzie i jeżeli stwierdzony zostanie stały rozkład wzajemnego pożycia małżonków; rzecz prosta, rozwód nastąpić może tylko wskutek szczególnych okoliczności, które dekret przykładowo wymienia, a więc między innymi np. prowadzenie rozwiązłego życia, uprawianie hańbiącego zajęcia, nałogowe pijaństwo lub narkomania, długotrwała choroba psychiczna lub zaraźliwa choroba weneryczna, odmawianie udzielenia środków na utrzymanie rodziny, nastawanie na życie współmałżonka, lub jego dziecka i t. d.

Jeżeli w toku postępowania sąd nabierze przekonania, że istnieją widoki na utrzymanie wspólnoty małżeńskiej, wówczas zawiesza postępowanie, przy czym podjęcie postępowania w tejże sprawie może nastąpić na wniosek jednej ze strony dopiero po upływie 3 miesięcy od dnia zawieszenia.

Sąd, orzekając rozwód ustala w wyroku, czy i która ze stron ponosi winę, na żądanie zaś rozwiedzionego małżonka, niewinnego, który nie może utrzymać się własnymi siłami, sąd przyzna mu od drugiego małżonka środki utrzymania, a w pewnych szczególnych wypadkach przyznać może małżonkowi niewinnemu odszkodowanie z tytułu krzywd i strat moralnych.

W końcowych przepisach dekret normuje stan osobisty i majątkowy małoletnich dzieci w wypadku rozwiązania małżeństwa ich rodziców, przy czym sytuacja dzieci jak również ewent. zaopatrzenie małżonka niewinnego, musi być uregulowane już w orzeczeniu rozwodowym, które w ten sposób ustala łącznie wszystkie zagadnienia wynikające z rozwodu.

Dekret rozstrzyga również tak istotny w warunkach powojennych, problem osób zaginionych, stanowiąc, że małżonek osoby zaginionej nie może wstąpić w ponowny związek małżeński przed uznaniem jej za zmarłą, przy czym pierwsze małżeństwo rozwiązuje się z chwilą zawarcia nowego związku, przepisy w sprawie uznania zaginionych za zmarłych zawarte są w dekrecie z dnia 29 sierpnia 1945 r., który ukazał się już w nr. 40 Dziennika Ustaw R. P.

Kronika kielecka

Z działalności Pow. Biura Rolnego w Kielcach

Stworzone na terenie Kielc Powiatowe Biuro Rolne jest filią Izby Rolniczej, posiadającą działy produkcji roślinnej, organizacji wsi i gospodarstw rolnych, budowlany, ogrodniczy, hodowli drobiu oraz dział gospodarstwa kobiecego. Każdy z tych działów posiada fachowych instruktorów, odpowiedzialnych za swą pracę w terenie. Wyżej podany aparat pracę swą obecnie skoncentrował na akcji siewnej. W dnie jarmarczne Powiatowe Biuro Rolne oblężone jest formalnie przez interesantów ze wsi. W tym bowiem biurze rolnik może otrzymać zboże do siewu i nawóz sztuczny. Rolnicy, mający własne zboże do siewu, mogą je w tym biurze zamienić na zboże kwalifikowane, t. j. uznane przez Izbę Rolniczą za dobre. Za 1 metr zboża kwalifikowanego rolnik musi dać 90 kg zboża własnego, z dopłatą 40 zł od metra. Hodowcy zboża kwalifikowanego na podstawie dekretu Ministra Rolnictwa są specjalnie premiowani. Do dnia 15 września b. r. premie te były dość wysokie, obecnie zostały one zmniejszone z powodu słabego dopływu zboża ze świadczeń. Akcją przydziału zboża siewnego objęte są tylko wsie, ewakuowane przez niemców w czasie od lipca do grudnia 1944 r., spalone i zniszczone z powodu przepędu bydła. — Zboże siewne dla rolników z tych wsi przydzielane jest w formie pożyczki z tym, że podanie o pożyczkę musi być podpisane przez sołtysa, wójta i prezesa Związku Samopomocy Chłopskiej. Pożyczone zboże musi być oddane do dnia 1 grudnia 1946 r. z nadwyżką 10%. W razie nieoddania przewidziane są stawki wyższe. Poszczególny rolnik może otrzymać zboża do siewu jedynie 50% ogólnej ilości posiadanej ziemi ornej, z tym, że jest przy tym spalony lub ewakuowany. Akcja przydzielania zboża do siewu chwilowo jednak jest wstrzymana ze względu na słaby przypływ zboża ze świadczeń. Widzimy więc, jak bardzo jeden rolnik szkodzi drugiemu przez swoją opieszałość lub niezrozumienie, nie oddając na czas zboża, które ze względu na zbliżającą się zimę musi być czymprędzej rozdzielone między nie posiadających zboża do siewu. Poza tym chłopi, którzy starają się o przydziały nawozów sztucznych, skarżą się na wysoką cenę, bo do 200 zł. dochodzącą za 1 metr azotniaku. Zapotrzebowanie na nawozy sztuczne jest bardzo wielkie, a obecne przydziały nie pokrywają zapotrzebowania nawet w 5%. W ostatnich dniach nadeszło do Kielc 9 wagonów nawozów sztucznych, zamówionych przez Zarząd Zw. Sam. Chłopskiej. Jest to jednak ilość niewspółmiernie mała i należałoby wszelkimi siłami zwiększyć przydział nawozów sztucznych, bez których plony w przyszłym roku będą niezmiernie małe ze względu na brak nawozów naturalnych.

(Z)

Kronika sportowa

Gimn. dla dorosłych — Gimn. i Liceum im. H. Sienkiewicza

W czwartek, dnia 18 października r. b., o godz. 13-ej na Stadionie Miejskim, Pułaskiego 2, odbędą się dalsze zawody o tytuł mistrza szkół średnich, pomiędzy reprezentacją Gimnazjum dla dorosłych a reprezentacją Gimnazjum i Liceum im. H. Sienkiewicza.

Ze względu na dobrą formę obu drużyn mecz zapowiada się b. ciekawie

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 sierpnia 1945 roku w sprawie zakazu nieprawnego noszenia dystynkcyj i odznak wojskowych.

W związku z zakończeniem działań wojennych, częściową demobilizacją i powrotem jeńców wojennych, znaczne ilości oficerów, podoficerów i szeregowców opuszczają szeregi czynnej armii. Już obecnie daje się zauważyć smutne zjawisko niejednokrotnego nadużywania munduru wojskowego przez osoby nieuprawnione do jego noszenia, do celów przestępczych. Wskutek tego tępienie tych nadużyć i zapobieganie im staje się zagadnieniem, wymagającym czujności tak w interesie ogólnego porządku prawnego, jak i honoru Wojska Polskiego.

Celem zapobieżenia tym nadużyciom zarządzam co następuje

§ 1. Oficerowie, podoficerowie i szeregowcy, zwolnieni z czynnej służby wojskowej, mają prawo wobec częstej niemożności sprawienia sobie ubrań cywilnych — noszenia ubrania kroju i koloru wojskowego, jednak bez prawa noszenia naramienników, dystynkcyj na kołnierzu, pasów oraz dystynkcyj i orzełków na czapkach.

§ 2. Prawo noszenia umundurowania wojskowego przysługuje wyłącznie wojskowym, będącym w czynnej służbie, udowodnionej legitymacją służbową, względnie oficerom rezerwy — na podstawie indywidualnego zezwolenia Ministra Obrony Narodowej.

§ 3. Nieprawne noszenie dystynkcyj i odznak wojskowych podlega ściganiu i ukaraniu karą pozbawienia wolności, przewidzianą w przepisie art. 26 prawa o wykroczeniach, o ile czyn sprawcy nie jest zagrożony surowszą karą.

Prezes Rady Ministrów (—) EDWARD OSÓBKA - MORAWSKI

Nr. O. 5892/1/45.

Obwieszczenie Prezydenta Miasta z dnia 16. października 1945 r. o zakazie wywozu i wynoszenia z obszaru gminy miejskiej Częstochowy zbóż, mąki, ziemniaków, mięsa i tłuszczów i innych artykułów żywnościowych.

Na podstawie przepisów art. 29 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23. listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 74), art. 13. dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 18. sierpnia 1944 r. o wojennych świadczeniach rzeczowych — obowiązkowych dostawach zbóż i ziemniaków dla Państwa (Dz. Ust. R. P. Nr. 3, poz. 9) i § 12 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 30. marca 1945 r. o obowiązku świadczeń rzeczowych na rok gospodarczy 1945/46 — zarządzam, co następuje:

Pkt. 1.

Zakazuje się wywozu i wynoszenia dla celów sprzedaży, odsprzedaży i zbycia z obszaru gminy miejskiej Częstochowy wszelkiego rodzaju zbóż, mąki, ziemniaków, oleistych i strączkowych, mięsa i tłuszczów bez specjalnego dla każdego wypadku zezwolenia Wydziału Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego.

Pkt. 2.

Winni niestosowania się do niniejszego zarządzenia będą pociągani do odpowiedzialności karnej z mocy art. 10 dekretu o ochronie Państwa z dnia 30. października 1944 roku (Dz. Ust. R. P. Nr. 10, poz. 50), niezależnie od orzeczenia przepadku wywożonych i wynoszonych artykułów żywnościowych, wyszczególnionych w pkt. 1 niniejszego zarządzenia.

Pkt. 3.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.
Częstochowa, dnia 16. października 1945 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLAŃSKI

Nr. IV/4 - 724/45.

Ogłoszenie

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót: 1) dekarskich, 2) stolarskich, 3) ciesielskich, 4) szklarskich, 5) instalacji elektrycznej, 6) instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej, związanych z odbudową parowozowni na stacji Kielce — Herbskie. Oferty należy składać na każdą robotę oddzielnie do Oddziału Drogowego w Kielcach w terminie do dnia 22.10.1945 r., godz. 10, gdzie nastąpi w tymże dniu otwarcie ofert. Do oferty winien być dołączony kwit kasy stacyjnej na wpłacone wadium.

Kosztorysy ślepe i informacje odnośnie wysokości wadium i kaucji gwarancyjnej, otrzymać można w Oddziale Drogowym w Kielcach, ul. Żelazna Nr. 41. Termin wykonania robót 2 miesiące.

Dyrekcja O. K. P. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyn.
Kielce, dnia 5.10.1945 r.

Naczelnik Oddziału Drogowego (—) Inż. FRENKIEWICZ

Nr. IV/4 722/45.

Ogłoszenie

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie, Oddział Drogowy w Kielcach, ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę rampy krytej i magazynu towarowego na st. Kielce.

Termin wykonania robót — dwa miesiące.

Oferty należy składać od Oddziału Drogowego w Kielcach, ulica Żelazna 41, w terminie do dnia 18.10.1945 r.

Kosztorysy ślepe i informacje odnośnie robót, wysokości wadium i kaucji gwarancyjnej, otrzymać można w godzinach urzędowych w Oddziale Drogowym — Referat Techniczny.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 18.10.1945 r., godz. 10.

Dyrekcja O. K. P. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert bez podania przyczyn.
Kielce, dnia 9.10. 1945 r.

Za Naczelnika Oddziału Drogowego (—) Podpis nieczytelny.

Wezwanie

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Częstochowie, ulica Fabryczna Nr. 1/3, wzywa wszystkich swoich wierzycieli i dłużników do zgłoszenia swoich pretensji i zobowiązań w stosunku do Spółdzielni pochodzących z okresu do dnia 16 stycznia 1945 r.

Zgłoszenia pisemne prosimy składać w przeciągu dwuch tygodni od daty niniejszego ogłoszenia w sekretariacie Spółdzielni.

Po wyżej podanym terminie pretensje wierzycieli z okresu okupacji niemieckiej, uwzględniane nie będą.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Częstochowie (—) JÓZEF ŻEGLICKI, (—) ZYGMUNT KIK

L. 06798

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. Z. Fabisiaka.